

Bielsko-Biała, 05.02.2025 r.

dr hab. Katarzyna Handzlik-Bąk, prof. UŚ

Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji

Instytut Sztuk Plastycznych

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Dawida Żyndy: ***„Teoria wszystkiego. Badania surowcowe, warsztatowe, technologiczne w obszarze ceramiki jako punkt wyjścia do pracy artystycznej inspirowanej teoriami naukowymi”***, sporządzona w związku z postępowaniem doktorskim w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacji dzieł sztuki, wszczętym na Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.

Dawid Żynda rozpoczyna rozwój artystyczny w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, gdzie uzyskał w roku 2013 tytuł magistra na Wydziale Ceramiki i Szkła na kierunku Projektowanie Ceramiki. Relacje z ASP kontynuował do roku 2016 jako asystent w Katedrze Ceramiki. Kolejnym krokiem było założenie studia projektowego „Żynda Studio” w ramach którego zdobywał dalsze doświadczenia zawodowe i artystyczne. W tym czasie brał aktywny udział w międzynarodowych konkursach artystycznych, wystawach zbiorowych oraz sympozjach w Polsce i zagranicą, jak również pełnił funkcję jurora w VII międzynarodowym sympozjum CERAMIC LABORATORY na Łotwie. Otrzymał I nagrodę w ogólnopolskim konkursie na czarkę ceramiczną organizowanym w ramach Festiwalu Wysokich Temperatur na ASP we Wrocławiu. Uzyskał dwa stypendia: „Kultura w sieci” — Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Stypendium Artystyczne Prezydenta Miasta Wrocławia. Odbił staż zagraniczny w manufakturze porcelany w Niemczech, a doświadczenie zawodowe w pracy z materia ceramiczną poszerzał pracując

jako programista i grafik projektant. W 2020 roku został doceniony prestiżowym tytułem Ambasadora Ceramiki Europejskiej "Future Lights in Ceramics" w Niemczech. Prace artysty zostały włączone do kolekcji sztuki w muzeach i ośrodkach sztuki w Słowacji, Hiszpanii i Łotwie.

W roku 2021 rozpoczyna kształcenie w Szkole Doktorskiej Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. W pierwszym roku studiów III stopnia uzyskując Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w programie "Młoda Polska". Udanie kontynuuje uczestnictwa w konkursach międzynarodowych, bierze udział w wystawach zbiorowych oraz prezentuje trzy wystawy indywidualne. Warto wspomnieć o udziale doktoranta w I Międzynarodowej konferencji: "Metodologiczne i Poznawcze Aspekty Sztuk Wizualnych" na wrocławskiej ASP (w 2023 roku), gdzie prezentował projekt doktorski podczas panelu doktorantów.

Podsumowując dorobek artystyczny doktoranta jest obszerny, wszechstronny i zróżnicowany.

Podobnie jest z działalnością organizacyjną i edukacyjną Dawida Żyndy. Jeszcze w ramach studiów magisterskich włącza się w organizację plenerów ceramicznych w Luboradowie w ramach działalności Koła Naukowego Katedry Ceramiki ASP we Wrocławiu i organizuje wystawy poplenerowe. Kontynuuje tę działalność po studiach jako opiekun Koła Naukowego. Współpracuje również z dr hab. Michałem Puszczyńskim w roku 2018 przeprowadzając wraz z grupą studentów remont pieca Tongkama w ośrodku plenerowym ASP w Luboradowie. Bierze również udział w projekcie stypendialnym dr hab. M. Puszczyńskiego, z Ministerstwa Nauki dotyczącym budowy pieca typu Train w Luboradowie tworząc oprogramowanie oraz urządzenia do obsługi i rejestrowania przebiegu wypału pieca opalanego drewnem.

Działalności Dawida Żyndy w obszarach nauki i sztuki przeplatają się ze sobą tworząc nierozzerwalną całość, która przekłada się na działalność dydaktyczną. Już w roku 2013 prowadzi warsztaty toczenia na kole garncarskim w ramach Bolesławieckiego Świąta Ceramiki. W latach 2020-2022 prowadzi kursy toczenia na kole garncarskim Master Class w QuPracowni oraz w roku 2023 kurs toczenia dla studentów pierwszego roku Pracowni Koła Garncarskiego ASP we Wrocławiu.

Będąc asystentem w Katedrze Ceramiki w latach 2013-2016 opracował m.in. zestaw krzywych do wypału ceramiki w piecu gazowym firmy Blaaui i czynnie badał surowce pochodzące z obszaru Dolnego Śląska. Odbił wówczas praktyki w Instytucie Ceramiki i Materiałów Budowlanych w Warszawie w zakładzie Doświadczalnym Środków Zdobniczych. Wyniki zaprezentował na wykładzie wygłoszonym w ramach konferencji "Wokół Ognia" przy VII Festiwalu Wysokich Temperatur.

Wkraczając w dydaktykę w ramach studiów doktoranckich w latach 2021-2024 opracował i przeprowadził zadanie dla studentów kierunku Malarstwa w pracowni Technologii i Technik Ceramicznych w Malarstwie i Rzeźbie pod opieką dr hab. Joanny Teper, prof. ASP. Istotną w tym zadaniu była fuzja tradycyjnych i nowoczesnych środków wyrazu w oparciu o współpracę cyfrową z wykorzystaniem AI.

Przytoczonych skrótowo powyższych osiągnięć nie sposób nie przełożyć na pracę doktorską Dawida Żyndy. Wszystkie badawcze, warsztatowe, dydaktyczne, organizacyjne i artystyczne dokonania mają swoje odbicie w kolejnych rozdziałach rozprawy. Jest ona wynikiem holistycznego spojrzenia na sztukę, materię ceramiczną i narzędzia związane z tworzeniem ceramiki i zbudowana w oparciu o wcześniejsze doświadczenia artystyczno-badawcze autora. Praca "Teoria wszystkiego" rzeczywiście ma ambicje bycia "teorią wszystkiego". Jest podsumowaniem wiedzy o tym, czego w sztuce i rzemiośle ceramiki nie można pominąć; surowców, wypałów, zależności fizyko-chemicznych, technik i technologii ale przede wszystkim pasji twórcy i artysty.

Rozprawa teoretyczna tworzy poszerzony, interesujący horyzont problemowy dla obiektów ceramicznych, instalacji i performance składających się na artystyczną pracę doktorską. Autor logicznie i klarownie przeprowadza nas przez równoległe obszary: teoretyczno-poznawcze i praktyczno-wdrożeniowe.

Na wstępie autor tworzy oś życiowych doświadczeń rozpiętą między artystą, a sobą — Dawidem. Umieszcza na niej ceramikę, technikę i programistę — sądzę, że gdzieś pomiędzy jest ukryty jeszcze edukator — wszak Doktorant dzieli się szeroko swoją pasją z innymi.

Żynda ukazuje wspólny fundament nauki i sztuki, opierający się na zjawiskach czasu, grawitacji, entropii, energii etc., poniekąd oczywisty dla artystów — szczególnie pracujących w dziedzinach sztuki bazujących na warsztacie.

Doktorant świat nauki koreluje ze sztuką biorąc za przykład uznanych artystów i ich dzieła jak np. z polaków Romana Opalkę i jego serię obrazów liczonych oraz Jarosława Grulkowskiego, estońską artystkę Anne Törn czy Amerykanina Petera Christiana Johnsoona. Przywołuje także ikoniczne przykłady z kultury masowej — filmu i literatury snując np. rozważania nad czasem i czyniąc je bardziej przystępnymi i intrygującymi dla odbiorcy.

Widoczna fascynacja zależnościami praw fizyki i technologiami rozwijanymi dzięki badaniom, znajduje swoje odbicie w pracy Autora. Pracuje z użyciem sztucznej inteligencji, analizuje wybrane punkty wspólne świata oprogramowań komputerowych i sztuki tradycyjnej, pozawirtualnej. Przeciwstawia pseudolosowość w programowaniu losowości w pracy twórczej. Fascynacje Autora mają odzwierciedlenie w zadaniach proponowanych studentom wprowadzającym elementy cyfrowe do klasycznych ćwiczeń opartych na tradycyjnej formule warsztatowej jak w zadaniu (ART)ificial Intelligence dla studentów III roku malarstwa.

Niebagatelną częścią pracy Żyndy jest zbudowanie prototypu hybrydowego pieca do wypalania wielkoformatowych płyt ceramicznych. Piec ten wyróżnia się swoją konstrukcją, w której autor znacznie zmniejszył prawdopodobieństwo naprężeń cieplnych wpływających na pękanie płyt wielkoformatowych, modularnością, która pozwala modyfikować i dostosowywać jego wielkość do wypału płaszczyzny danych rozmiarów, a także swobodnym, czterostronnym dostępem do komory pieca oraz stopniowym przechodzeniem - wraz ze wzrostem temperatury wypału, z elektrycznego na gazowy. Podobnie jak w innych działaniach Doktoranta praca nad urządzeniem usprawniającym określony typ wypału, jest naturalną kontynuacją wcześniejszych doświadczeń z konstruowaniem autorskich pieców i wypalaniem w określonych warunkach atmosferycznych. Doktorant wykazuje doskonałą znajomość i świadomość materiałową, ale przede wszystkim rozumie potrzebę zindywidualizowania procesów wypału mających niebagatelny wpływ na jakość i

oryginalność prac artystycznych. W tym aspekcie nieodmiennie przypomina mi artystę, badacza i konstruktora prof. Henryka Lulę. Podobnie jak gdański mistrz Żynda łączy rzemiosło, naukę i artyzm, buduje własne narzędzia w przekonaniu, iż jest to nie tylko możliwe, ale niezwykle istotne dla dalszego rozwoju jego samego i dyscypliny. Dawid Żynda prezentuje nieczęstą w środowisku twórczym postawę — połączenie umysłu ścisłego z humanistycznym — artystycznym w nierozzerwalną całość.

W „Teorii wszystkiego” nie mogło i nie zabrakło badań Doktoranta nad surowcami. Swoją uwagę zwraca w kierunku mniej znanych złóż z terenu Dolnego Śląska jak na przykład bazaltu z kopalni Wilków, wolastonitu z Nowej wsi Kłodzkiej czy haloizytu i kaolinu ze złóż z Dunina. Charakterystyczne dla tych badań jest nie tylko sprawdzenie właściwości materiałowych, ale poszukiwanie jak najprostszej, a jednocześnie optymalnej metody pozwalającej na pozyskanie pożądanej wiedzy na temat kopalin i możliwości ich zastosowania w ceramice. Badanie surowców wpisuje się w nurt dociekań w obszarze sztuk pięknych, których celem nie jest realizacja dzieła samego w sobie, a zgłębienie „artystycznej kuchni”. W tym przypadku artefakty stają się drugorzędne wobec problemu technologicznego. Autor wykorzystuje obiekty ceramiczne jako podobrazie do prezentacji badań, których wyniki są efektowne i intrygujące — czym przypomina działania prof. Stanisława Szyby.

W poszukiwaniach artystyczno-badawczych Żyndę wyróżnia konsekwencja w odniesieniu do najistotniejszych aspektów wybranej dziedziny ceramiki — zatem od badań surowcowych przechodzi do stworzenia zindywidualizowanej, usprawnionej w stosunku do już istniejących aplikacji do tworzenia osobistych baz danych surowców, szkliv i mas ceramicznych. Nieusatysfakcjonowany doświadczeniami z zastosowaniem powyższych, tworzy własne, praktyczne narzędzie systemowe do wprowadzania danych. W przeciwieństwie do innych autorska aplikacja Żyndy pozwala na uproszczone konstruowanie zbioru autorskich glazur oraz daje możliwość aktywnego sposobu wykorzystania uzyskanych informacji do tworzenia receptur szkliv.

Zarówno prototyp wspomnianego wyżej pieca jak i aplikacja do szkliv dają asumpt do dalszej pracy nad nimi i być może chronionego patentem wdrożenia na rynek ceramiczny.

Wspomniane wyżej działania są wyrazem prawdziwej ciekawości, dociekania przyczyn, atawistyczną chęcią eliminowania niepożądanych skutków lub szukania sposobów, aby je kreatywnie wykorzystywać — to bardzo rozwojowa postawa stopniowego adaptowania tego, co odbiega od naszych pierwotnych wyobrażeń i cierpliwego przekuwania nieoczekiwanego w pożądane.

W moim odczuciu, Doktorant wielokroć wykazuje także świadomą przekorę, jakby już w momencie poznawania zasad od razu miał chęć ich złamania. Podejmując różnorodne wyzwania poniekąd przełamuje ciąg zdarzeń i w losowej kolejności poszukiwań pokazuje sens wykorzystania; cytując prof. Józefa Hałasa “świadomego przypadku”, posiadającego własną logikę i dającego nowe efekty wizualne. Doktorant zainspirowany nauką kreuje zbiór prac artystycznych, stanowiących jej unaocznioną twórczą formę zawieszoną pomiędzy abstrakcją, metaforą, a estetyzującą, przestrzenną ilustracją teorii.

Spośród trzymających się pewnego standardu kształtowania na kole garncarskim (lecz niekoniecznie zaskakujących wizualnie prac), wyróżniają się efemeryczna instalacja “Wymiary splecione” — poprzez silną dekonstrukcję odchodząca swoją formą od charakterystycznych kształtów dla działania siły odśrodkowej obiektów toczonych oraz cykl “Horyzont zdarzeń” intrygujący z kolei skonstrastowaniem silnych, obrazujących dynamiczny ruch form ceramicznych obustronnie zderzonych z taflą szkła. W ten sposób autor stworzył napięcie pomiędzy materiami, ich charakterem plastycznym i nadał dynamikę działającą emocjonalnie na odbiorcę. Kontynuując, w mojej opinii najciekawsze i najbardziej charakterystyczne jest dzieło —

performance “! Grawitacja” z propozycją toczenia na kole garncarskim “do góry nogami”. To ilustracja ciekawego, niestandardowego myślenia — w dalekich echach nawiązującego do założeń dadaizmu: w wolności operowania środkami wyrazu i zrywaniu z tradycją. Przełamując trudności, dzięki “odwróconemu” toczeniu przewycięża nurt, wychodzi poza standard. Jest sobą — spaja w tej pracy bycie artystą, ceramikiem, rzemieślnikiem, wynalazcą

i badaczem. Absurdalny eksperyment będący wizją tworzenia w przestrzeni kosmicznej przeradza się w pomysł artystyczny. Mam przekonanie, że to najbardziej prawdziwy “kosmiczny” argument, iż Dawid Żynda jako artysta swoją pracą doktorską wprowadza *novum* do świata sztuki. Jest to zaskakujące i nietuzinkowe — entuzjastyczne i szczere, a podejmując takie wyzwanie ukazuje dynamikę swojej osobowości twórczej. Skuteczna realizacja pomysłu oraz zapis na białych arkuszach naturalnych, żelazistych odbić masy — powstałych podczas odwróconego toczenia wokół i w centralnej konstrukcji — jest swobodnym, artystycznym procesem wpisującym się w odkrywczność na polu szeroko rozumianej sztuki.

Budowa pieca, badanie surowców, stworzenie aplikacji do szkliv jakkolwiek będące nowymi, autorskimi i interesującymi rozwiązaniami, to rzeczy, którymi w takich czy innych formach zajmuje się wielu ceramików — z natury nieobce jest nam badanie surowców, konstruowanie pieców i próby rozwiązywania problemów i ulepszania wypałów ceramiki. Ale abstrakcyjna i w gruncie rzeczy wydająca się nieprzydatną — forma toczenia “do góry nogami” jest odmienną ścieżką, wskazówką, że można i tak, czemu nie?

To jeden z dowodów, że może nie wszystko już w sztuce było i zachęta do dalszej eksploracji tego obszaru. Czytając “Teorię wszystkiego” nie odbieram tego działania jako chęci szokowania i uzyskania “szybkiego poklasku” — wyczuwam autentyzm, osobiste zaangażowanie i fantazję Autora w dążeniu do celu i chęci uczestniczenia w odkrywaniu tajemnicy przyszłości, i byciu jej współuczestnikiem i twórcą.

Utwierdzają mnie w tym zawarte w dysertacji dojrzałe wnioski i przekonujące argumenty wspierające kolejne etapy pracy artystyczno-badawczej.

Podsumowując praca Dawida Żyndy ukazuje obszerność pojęcia sztuk pięknych, w których jest miejsce nie tylko na twórczą zadumę, artystyczny komentarz do rzeczywistości czy kreowanie artefaktów, ale i na badanie, rozwiązywanie zagadek technicznych czy technologicznych, a co za tym idzie naukową i artystyczną odkrywczność. Poprzez osobiste zaangażowanie w innowacyjne rozwiązania osiąga równowagę pomiędzy sztuką, a

inspirującą go nauką. Budując kontekst swojej rozprawy doktorskiej umiejętnie połączył liczne przestrzenie pracy: sztuki, aspektu badawczego, rzemiosła, warsztatu jako podstawy, znajomości materii — medium do pracy twórczej — oraz filozofii obrazowania wizualnego, plastycznego nurtujących go zagadnień.

Doktorat Dawida Żyndy to zbiór zbiorów pozornie rozproszonych, suma wielokierunkowych, wieloletnich badań, które zostają w dysertacji uporządkowane — zyskują rytm, ważność, i logiczną kolejność, zaś idee są wykrystalizowane poprzez sprawny opis.

Pomimo tak pozytywnego odbioru kończąc recenzję powrócę do podsumowania rozdziału opisującego prace artystyczne. Autor wyraża życzenie, aby jego twórczość znalazła nie tylko miejsce w galeriach sztuki, ale mogła zaistnieć w przestrzeniach związanych z naukami ścisłym cyt.: *“(...) otwierając tym samym furtkę dla rozmów o wspólnej płaszczyźnie pełnej eksperymentów i precyzyjnie kontrolowanej wolności artystycznej”*. Niepokoi mnie to sformułowanie. Ponieważ całość pracy brzmi konkretnie, świadomie i prawdziwie - ufam, iż Autor nie zrezygnuje z tego, co jest kwintesencją sztuki — wolności artystycznej! Niechaj pozostanie to jedynie przekornym eksperymentem i polem sprzeczenia się z dogmatami.

Konkluzja

Praca doktorska mgr Dawida Żyndy: ***„Teoria wszystkiego. Badania surowcowe, warsztatowe, technologiczne w obszarze ceramiki jako punkt wyjścia do pracy artystycznej inspirowanej teoriami naukowymi.”*** jest oryginalnym dziełem twórczym. Stanowi świadomą, autonomiczną formę — wypracowaną w oparciu o badawcze aspekty sztuki i ceramiki. Zarówno część teoretyczna jak i artystyczna tworzą spójny obraz pogłębionej wiedzy i umiejętności doktoranta. Autor posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej i zaprezentował oryginalne dzieło o wysokich walorach artystycznych. Po przeanalizowaniu przedstawionej dokumentacji z przekonaniem rekomenduję PT komisji doktorskiej nadanie panu Dawidowi Żyndzie stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki. Z uwagi na wyjątkowe walory badawcze wnoszące istotny wkład

w rozwój ceramiki, innowacyjność i propozycję oryginalnych rozwiązań technologicznych pełniących ważną rolę w kreacji artystycznej wnioskuję o nadanie wyróżnienia.

Harald-Boh